Przebieg zabaw

1. Burza mózgów „Zwierzęta mieszkające na wsi”. Dzieci wymieniają nazwy zwierząt z wiejskiego podwórka, podają ich charakterystyczne cechy, opisują wygląd, warunki życia i znaczenie w życiu człowieka. Można dzieciom pokazać zdjęcia zwierząt w albumach, książkach lub internecie.

2. Zabawa badawcza „Co to jest?”. Rodzic prezentuje nabiał: maślankę, jogurt, sery (żółty i biały), masło i mleko. Dzieci (te, które mogą) próbują produktów. Opisują smaki. Wspólnie zastanawiają się nad pochodzeniem produktów. Rodzic uświadamia dzieci, jaką te produkty mają wartość odżywczą: zawierają wapń (niezbędny do budowy kości i zębów), białko (potrzebne do prawidłowego wzrostu i rozwoju) oraz witaminy (np. D i z grupy B). Jeżeli rodzice nie mają produktów w domu można się posłużyć obrazkami.

3. Zabawa w porównywanie „Różnice i podobieństwa między koniem a krową”. Dzieci porównują na zdjęciach sylwetki konia i krowy. Wskazują podobieństwa i różnice, np.: *I koń, i krowa mają po 4 nogi. Zwierzęta są różnego koloru. Krowa ma rogi, a koń nie.*

4. „Doprowadzę owieczkę do trawki” – konstruowanie labiryntu. Dzieci otrzymują kartki, na których rysują w jednym(dowolnym) rogu owcę, w innym rogu – trawkę. Między tymi elementami tworzą labirynt (rodzice robią to samo). Następnie dzieci wymieniają się kartkami z rodzicami i rozwiązują zadanie.

5. Zabawa tropiąca „Gdzie ukrył się dzwoneczek owieczki?”. Rodzic chowa w sali dzwonek. Dzieci mają za zadanie odnaleźć schowany przedmiot. (Rodzic może podpowiadać na zasadzie: *Ciepło – zimno*).

Zamiast dzwonka można posłużyć się owieczka-przytulanką lub innym zwierzątkiem, ewentualnie może to być obrazek.

6. Zabawa naśladowcza „Obowiązki rolnika”. Dzieci przedstawiają czynności rolnika, o którym opowiada rodzic:

*Rolnik Roman wstał wcześnie rano, zjadł śniadanie, umył zęby, nałożył ogrodniczki i wyszedł do swojego gospodarstwa. Najpierw otworzy drzwi kurnika, nasypał kurom paszy i dolał wody. Potem zebrał jajka do koszyka. Kolejnym przystankiem był chlew – mieszkanie świń. Tam również nasypał im jedzenia do koryta. Dalej przeszedł do krowy Mućki. Podał jej wczoraj ściętej, jeszcze zielonej trawy. U Mućki spędził trochę więcej czasu, bo musiał ją wydoić.Świeże mleko zaniósł do domu, nalał sobie do swojego ulubionego kubka i wypił. Po ciężkiej pracy rolnik Roman chwilę odpoczywał...*